

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Paweł Księżak (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego R. T.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 20 listopada 2019 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem wniesionym do Sądu Najwyższego za pośrednictwem kanadyjskiego operatora pocztowego Canada Post – Postes Canada, a złożonym bezpośrednio w placówce pocztowej tego operatora w B. (Kanada) w dniu 22 października 2019 r., R. T. wniósł protest wyborczy przeciwko ważności do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 13 października 2019 r. – z powodu dopuszczenia się przez osoby odpowiedzialne w (...) S. A. za przygotowanie i prezentację materiałów dotyczących kampanii wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w art. 249 pkt 2 Kodeksu karnego, mającego wpływ na wynik wyborów, polegającego na przeszkadzaniu podstępem swobodnemu wykonywaniu prawa do głosowania

poprzez faworyzowanie w mediach publicznych komitetu wyborczego Prawo i Sprawiedliwość, przy jednoczesnym dyskredytowaniu innych komitetów wyborczych, innych kandydatów oraz propozycji programowych.

W odpowiedzi Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

W odpowiedzi na protest Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wskazał, że nie spełnia on wymogów formalnych i w związku z tym powinien pozostać bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 241 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 684; dalej: k.wyb.) protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 241 § 2 k.wyb. przewiduje, że w odniesieniu do wyborcy przebywającego za granicą lub na polskim statku morskim wymogi wymienione w § 1 uważa się za spełnione, jeżeli protest został złożony odpowiednio właściwemu terytorialnie konsulowi lub kapitanowi statku. Wyborca obowiązany jest dołączyć do protestu zawiadomienie o ustanowieniu swojego pełnomocnika zamieszkałego w kraju lub pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w kraju, pod rygorem pozostawienia protestu bez biegu.

Stosownie do art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

Nie ulega wątpliwości, że R. T. przebywa za granicą. Wniesiony przez niego protest został złożony w dniu 22 października 2019 r. bezpośrednio w placówce pocztowej w B. (Kanada), za pośrednictwem kanadyjskiego operatora pocztowego Canada Post – Postes Canada – z pominięciem właściwego terytorialnie konsula. Do Sądu Najwyższego przedmiotowy protest wpłynął w dniu 29 października 2019 r. Tymczasem siedmiodniowy termin do wniesienia protestu – zważywszy, że obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 13 października 2019 r. i o wynikach wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 13 października 2019 r. zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 października 2019 r. (Dz. U. z 2019 r., poz. 1955 i 1956) – upłynął w dniu 22 października 2019 r.

W realiach niniejszej sprawy, w świetle art. 241 § 1 i 2 k.wyb., wymóg wniesienia protestu w terminie zostałby zachowany, o ile protest R. T., nadany za pośrednictwem zagranicznego operatora pocztowego, dotarłby do Sądu Najwyższego do dnia 22 października 2019 r. Taka sytuacja nie miała zaś miejsca – protest wyborczy R. T. dotarł do Sądu Najwyższego w dniu 29 października 2019 r., a zatem po upływie terminu, o którym mowa w art. 241 § 1 k.wyb.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że wnoszący protest, wbrew obowiązкови spoczywającemu na nim z mocy art. 241 § 2 k.wyb., nie dołączył do protestu zawiadomienia o ustanowieniu swojego pełnomocnika zamieszkałego w kraju lub pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w kraju – i już powyższe, jak wynika ze wspomnianego przepisu, skutkować musiało pozostawieniem protestu bez dalszego biegu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 243 § 1 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.